

# GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

N<sup>o</sup> 297. — W Srodę dnia 19. Grudnia 1832.

### Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 15 Grudnia.

N. Pan raczył Cesarsko-Rossyjskiemu Kamierjunkierowi, tytularnemu Radzcy i attaché przy poselstwie tutejszém, Ożerow, dać order S. Jana.

N. Pan raczył Tajnego Radzcę sprawiedliwości i Sędziego przy Sądzie wyższym krajowym w Raciborzu, Ludwig, przenieść w téjże saméj funkcyi do Sądu wyższego krajowego w Wrocławiu.

Przybył tu: Generał-Major i komenderujący 7mą brygadą jazdy, Zollicoffer, z Magdeburga.

Wyjechał stąd: Cesarsko-Rossyjski Radzca Nadworny (Sowietnik), Gervais, gońcem do Petersburga.

### Wiadomości zagraniczne.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, d. 13. Listopada. Hussein Basza, mając sobie powierzone dowodztwo armii ze stopniem Feldmarszałka, otrzymał był razem urząd wielko-rzadcy Egiptu, Dscheddy i Krety. Urząd ten, równie

jak dawniej buława feldmarszałkowska, został mu odebrany wskutek następującego własnoręcznego rozkazu Sultana do Wielkiego Wezyra:

„Waleczny mój Wezyrze! Wiadomości, iż z powodu rokoszu Mehmeda Alego, mianowany przeze mnie Feldmarszałkiem Hussein Basza otrzymał polecenie, aby armią swoją zaprowadził do Natolii dla przywrócenia praw mocą oręża przeciw buntownikom. Poruczyłem mu oraz zarząd Egiptu, Dscheddy i Krety. Nie szczęśny los towarzyszył jego orężowi tak zgubnie, iż żadne z jego działań nie miało pożytecznego wypadku, i trzeba było użyć nowych środków. Przy pomocy Boskiej ukończyłeś interesa Albanii i Bosnii; doznasz opieki Wszechmocnego i w tych, któremi się teraz zajmiesz, a na tém wsparciu zasadzam nadzieję, iż usiłowania twoje wezmą pożądaną skutek. Mieszkańcy państwa mego, moi biedni poddani cierpią w tym stanie rzeczy; dobre ich mienie jest nadwątlonem. Najmocniej pragnę, aby spokojność powróciła między poddanych moich, aby ludy Arabii odzyskały pokój i bezpieczeństwo, i aby święte nasze prawa zachowały swoje panowanie tam, gdzie w obecnej chwili trwa wojna i towarzyszące jej klęski. Kiedy więc (jeżeli się Bogu podoba) dopełnisz szczęśliwie ważnych poleceń moich przywrócenia porządku w Arabii, pamiętaj aby każda z prowincyi, kraje te składających, dostała ta-

kiego zarządcę, któregoby uczciwość i łagodność dla słabych były dobrze znane. Polecam ci uczynić ten wybór, o dopełnieniu którego zaraz mi donieś. Teraz poruczam ci naczelne dowodztwo w krajach, których jeszcze buntownicy nie zajęli. Gdy zaś Hussein Basza nie zajmuje już żadnego stopnia w czynnym mojem wojsku, masz mu więc oznajmić wolę moją, aby się zaraz udał do stolicy mego państwa. Niech Bog Wszechmocny zachowa cię i błogosławi twoim działaniom.“

S z w a j c a r y a.

Z Bern, dnia 24 Listopada.

Hrabia Rumigny, Posel francuski, oświadczył rządowi naszemu, iż sprawa belgijska niepociągnie za sobą żadnego poróżnienia między wielkimi mocarstwami, i że wszystko w pierwszej ułożono.

B e l g i a.

Z Berchem, d. 9. Grudnia o godz. 9. przed południem. — Wielkie koszary w cytadeli zupełnie się stały pastwą płomieni. — W nocy zeszłej dokonczyli artylerzyści drogi krytej przed lunetą St. Laurent, a teraz niechybnie wkrótce nastąpi satormowanie, kiedyśmy tylko o 20 metrów od twierdzy odlegli. Nieprzyjemna rzecz, że błoto i woda, napętniające w skutek deszczów ulewnych fosy komunikacyjne, nieco prace wstrzymują. — Od dnia 4. aż do 5. m. b. wystrzelono 1149 kul z dział 24funtowych, 630 kul z 16funtowych, 950 granatów i 766 bomb; od d. 5. aż do 6. 1235 kul z 24funtowych, 626 z 16funtowych, 969 granatów i 723 bomb; od d. 6. aż do 7. 1515 kul z dział 24funtowych, 752 z 16funtowych, 1043 granaty i 835 bomb; od d. 7. aż do 8. 574 kul z 24funtowych, 511 z 16funtowych, 655 granatów i 536 bomb. — Oto wykaz działań artylerycznych dnia 7. aż do 8.: „W tej nocy wzmocniono o 2 m. dzierze baterią moździerzową E wystawioną nocy zeszłej na miejscu baterii A; równocześnie rozpoczęto wystawiać drugą baterią F, mającą zająć miejsce baterii B pierwszej linii między bateriami Nr. 4 i 5. Tej baterii dokonczą d. 8. Moździerzowa bateria E, jakoteż wystawiona w warowni Montebello, rozpoczęły swój ogień dn. 8. zrana; strzelały jak najlepiej; o godz. 3. z południa pokazał się wielki pożar w cytadeli, który dotąd jeszcze trwa nieugaszony. Wielkie koszary spłonęły; oraz wysadzono na powietrze małe magazyny pod wałem. Ogień innych baterii ani na moment niemilczał; największą część paszcz ognistych wymierzono przeciw strażnicowi Toledo. Na wszystkich punktach, w pobliżu których się utaczali harcownicy nieprzyjacielscy, używali nasi strzelb wało-

wych. Nieprzyjacieli, mający, jak się zdaje, wielką ilość dział rezerwowych, umieścił część tych w nocy z d. 7. na 8. na bateriach i rozpoczął d. 8. zrana żywą kanonadę; przegłoszyły ją wszelako wkrótce działa nasze, poczem równie jak wieczorem przedtem nieprzyjacieli tylko z tych dział strzelał, które z powodu zasłon, albo za linią wystrzałową stojąc naszym ogniem dotknięte być nie mogły. — O godz. 4. z południa. Dnia dzisiejszego żaden nieodznaczony wypadek ważny; ogień z obydwóch stron równie był zacięty, jak dnia poprzedzającego. Liczba rannych i zabitych szczuplejsza; raniono około 25, między którymi ani jednego niema oficera.

Z Leoduyum, dnia 10. Grudnia.

Politique zawiera następujące pismo prywatne z Antwerpii pod dn. 9. m. b.: „Król zwiedziwszy wczoraj przekopy, udał się aż do ostatnich robót saperów, oddalonych na wystrzał z pistoletu od wałów lunety St. Laurent. Generalowie Desprez i Haxo towarzyszyli N. Panu. — Xiążęta Orleański i Nemurski obiadowali wczoraj u Króla. — Obie z w Antwerpii przepełnione aż do natłoku gośćmi ze wszystkich krajów. Piętra wyższe teatru ciągle pełne ciekawych; placą po 75 centymów za jedną dziurę w dachu, aby się przypatrywać bombom wylatującym z moździerz i spadającym w pośród fortyfikacji francuzkich. Na strażnicu Toledo spostrzegamy działo, którego mimo wszelkie usiłowania artylerzystów francuzkich dotychczas niepodobna było zdemontować. Xiądzę Orleański sam przeszło 80 wystrzałów wymierzyć kazał przeciw niemu. Zalonę (Blendwerk) zniszczono, ale Holendrzy naprawili ją w nocy, a dzisiaj armata ta znowu strzela jak opętana.“

Z dnia 11. Grudnia.

Politique zawiera następujące pismo z Antwerpii pod d. 10. m. b.: „Prace oblężnicze dłużej trwać będą, niż się tego początkowo spodziewano; niesprzyjająca pora roku, moc warowni i zacięty opór Holendrów są przyczyną tego. Bateria wyłomowa (Bresche-Batterie) wtenczas dopiero mogą być zupełnie wystawione, kiedy ogień nieprzyjacielski zamilknie; ten zaś ciągły tak gwałtowny, iż o tém ani myśleć niemożna. Ujrzą się zapewne w konieczności otworzenia trzeciej paraleli. Przed drugą paralelą wystawią kilka baterii złożonych z moździerzy. — Luneta St. Laurent opasana teraz ze wszystkich stron; roboty saperów przedsięwzięte w celu otoczenia lunety zeszły się dzisiaj w nocy; jesto droga kryta z podwójnym przedpiersiem, aby wstrzymać ogień nieprzyjacielski; gwałtowność ognia nieprzyja-

delkiego wyparła po kilkakroć robotników a sappy, i dokazała tego, że raz w ciągu 15 minut tylko o 2 kroki roboty posunięto. W warowni St. Laurent trzeba koniecznie szczerbinę wystrzelać; bo takim tylko sposobem spodziewać się można, że się uda ją zdobyć. Przed wzięciem tej lunety o zdobyciu warowni samej ani myśleć.

Tutejszy Journal podaje następujące wiadomości z Antwerpii pod dn. 10. m. b. o godz. 5½. wieczorem: „Od kilku dni już kanonada z obu stron trwa z nieprzerwaną zaciętością i z równą żywością. Francuzi strzelają tylko z baterji Nr. I. twierdzy Montebello, gdzie wytoczono działo 28funtowe; z Nr. 2. u stóp tej twierdzy i jeszcze z 2. innych baterji moździerzowych. — Holendrzy odpowiadają moździerzami i kilku działami, wymierzonymi przedewszystkiem przeciw warowni Montebello. Używają powiększłej części strzelb walowych i małych granatników, zadających znaczne szkody oblegającym. Godzą oni mianowicie do oficerów, którzy z nieostrożności często się pokazują. Warownią St. Laurent ciągle jeszcze dzierzą obleżeni, chociaż już przez 2 nocy usiłowano ją opanować. Słuszną obawą w wojsku francuzkiem, że Chassé ją każe podminować i że w przypadku ostateczności ją na powietrze wysadzi. Dzisiaj głoszone na giełdzie, iż uczyniono postanowienie, uderzyć na warownią ze strony miasta, że Król na to zezwolił i że o tym postanowieniu zawiadomiono, dwory Francji i Anglii. Ja temu wierzyć niemożę; sprowadzono jednak niezmiernie mnóstwo faszyn i koszar szanconych do miasta i ciągle się jeszcze trudnią sprowadzeniem nowych. Twierdzą niektórzy, że to jedynie środkiem ostrożności; my niewiemy wcale, co to ma znaczyć. Niesądzę bynajmniej, iż jest zamiarem Generała Chassé z załogą swoją wsiąść na okręty, ale tyle jednak zdaje się być podobnem do prawdy, że się bronić będzie, dopóki niezaczyna bić z armat na wylom; że się wszelako w ten czas do kapitulacji skłoni, na którą też chętnie przystaną, kiedy szturmowanie warowni ogromną stratę w ludziach za sobą pociągnęło. — Marszałek Gérard chory i od przeszłego piątku z łóżka niewstaje.

#### Francya.

Z Paryża, dnia 5. Grudnia.

(Gaz. Vossa.) — Słychać, że Pan Pozzo di Borgo żądał rozwiązania depotów polskich, na co wszelako Pan Broglie niezezwoił.

Journal de la Guyenne donosi z Blaye pod dn. 28. z. m., że środki ostrożności na zamku tamecznym coraz bardziej zaostrzają. Wszyscy żołnierze bywają zbadywani, kiedy

z zamku do miasta powracają, albo z miasta tam się udawają.

Z Tulonu donoszą pod d. 1. m. b.: „Pulk 62gi liniowy, który dotąd tu stał załogą, otrzymał rozkaz, aby się udać do Antony w celu wzmocnienia sił naszych w tém mieście. „Marengo“ spodziewany z Bona, i fregaty „Galathée“ i „Oise“ wojsko to do Włoch przeprowadzą.“

Najświeższe doniesienia z Chin, odebrane przez Havre, wyrażają, iż powstanie tameczne staje się coraz niebezpieczniejszem dla teraźniejszej dynastji.

Journal de Commerce twierdzi, że przy urządzeniu biór niektórych z wybranych kandydatów ministerjalnych, mieli za sobą tylko kilka głosów więcej, niż spółubiegający się ze strony opozycyjnej. Tak w zciem biórze niemiał P. Pelet jak tylko o jeden głos więcej, niż General Lafayette; w piątym Pan Duchatel tylko 3 głosy więcej od Pana Marchal; w osmém P. Dupin tylko o 1 głos więcej jak P. Daunou; a w dziewiątym P. Etienne, także tylko o 1 głos więcej jak P. Comte, kandydat opozycyjny.

Gazeta opozycyjna Kuryer francuzki daje następujące zdanie o Panu Dupin: „Wiadomo jest, że P. Dupin jest mężem, który się nieda zdefiniować, i że ciąglej ruch, w którym umysł jego zostaje, i który może główną jest zasadą tak świetnej wymowy jego, niedozwala mu, aby przez ciąg dwóch minut zajmował się jednym i tym samym przedmiotem. Przyznać wszelako musimy, że na dwa niezaprzeczone przymioty, wynoszące go nad doktrynerów, to jest: że mowa jego jest jasną, a sposób myślenia popularny; ma on wstręt do arystokracji, gdy przeciwnie doktrynerowie są w najwyższym stopniu arystokratami. Ale Pana Dupin (jakeśmy to już tyle razy wyrzekli), niezajmuje żaden wniosek polityczny; żyje on w świecie i ze światem, to jest z dnia na dzień, i co uczyni krok naprzód, to znów się wstecz cofa; słowem, zostawi on kraj w stanie, w którym go zostaje.“

#### Anglia.

Z Londynu, dnia 5. Grudnia.

Względem wypadków w Belgji gazeta Albion wyraża, co następuje: „General Haxo, któremu chcą poruczyć główny atak na warownią Antweperską, był w r. 1793. obecnym szturmowaniu tej cytadeli. Za zdaniem jego 6 tygodni potrzebaby było do wzięcia jej, przy czém należałoby też użyć miasta samego. Pulkownik Cradock protestował w imieniu Króla Angielskiego przeciw wkroczeniu wojsk francuzkich do Antwerpii i czytamy w gazetach

Portsmouthskich, że samo zagrożenie obsadzenia miejsca tego rząd nasz do tej pogroźki spowodowało, iż w tym razie nasze okręty natychmiast się odłączą i żadnego niebędą miały udziału w blokadzie. Ale przypuściwszy nawet, że ta pogroźka przyjdzie do skutku, niewieleby to jednak pomogło. Jakkolwiek myślą o całej sprawie Król Angielski i Izby Belgijskie, czy chcą, czy niechcą, General Gérard nieda się przez nie zgoda od zamiarów swoich odprowadzić. Antwerpia jest tylko wstępem, prologiem dramatu. Armia francuzka bowiem wkrótce na 80,000 będzie wzmocnioną.

Z dnia 7. Grudnia.

W City gloszono, że Markiz Palmella d. 4. m. b. nową zawarł pożyczkę z 200,000 funt.

Dziennik Times mniema, że jeżeli General Chassé Antwerpią bombardować będzie, a tem samem własność belgijską zniszczy, zajęta przez połączone floty własność holenderska, służyć będzie do wynagrodzenia szkód w Belgii zrządzonych.

~~~~~

## Rozmaite wiadomości.

Korespondent Gazety Powszechnéj Niemieckiej zapewnia, że Walter Scott ukończył latotnie przed śmiercią dwa romanse: „Pizarro“ i „Krzyż maltański.“ Píše, iż sam widział w Rzymie, jak ten autor nad dziełami temi pracował, i że rękopisma jego miał w ręku.

Aktorka w Holandyi powinna mieć sławę najnieskazitelniejszą i najczystsze obyczaje, inaczej żaden aktor niewystąpi z nią razem na scenę.

(Art. nadesł.)

O użytku Biblioteki Raczyskich.

Jakiego użytku się ogólnie po zakładzie tej wielkiej Biblioteki spodziewano i jaki był cel czci i wdzięczności godnego jej założyciela, da się łatwo odgadnąć, zważywszy i zmierzyszy tak brak i potrzeby w tym względzie miasta i prowincyi Poznania, jako i dobroczynny wpływ i korzystne zadosyćuczynienie tym potrzebom, które zbiór ksiąg tak znaczny przedstawia. Cel jego zdaje mi się bezsprzecznie dwojaki; pierwszy: aby publiczności miasta i okolicy Poznania dać sposób zapoznania się z płodami oświaty tak własnego jako i ościennych krajów; drugi: żeby zupełnie naukom się poświęcającym otworzyć źródła bardzo rzadkie i drogie, których prywa-

nie posiadać nie są w możności, a z których czerpanie tak im jako i publiczności wielkie może przynieść korzyści.

Ze smutkiem jednak postrzegam i bez wątpienia nie ja sam, że żaden z tych celów nie odniósł tak bardzo pożądanego skutku; ani to publiczność, obywatele miasta i okolic Poznania nieuczęszczają do raczonej Czytelni, ani też skromna liczba naszych uczonych niekorzysta z zbioru wielu rzadkich i osobliwie na dawną historią wiele światła rzucających dzieł. Ile razy zdarza mi się tamżę znajdować, zastaję tylko kilku uczniów z niskich klas, którzy bez wyboru czytają książki, aby spędzić długie, zimowe wieczory; najczęściej w ich ręku znajduje się Dymitr Samozwaniec i t. p., lub też wiersze, lub nakoniec tłumaczenia łacińskich lub greckich, w klasie czytanych, autorów. To nieodpowiada celowi tak wielkiego zakładu; — oziębłość w tej mierze prawie nie jest do darrowania. Czyż nie chcemy postępować równym krokiem z innemi narodami na drodze oświaty, która jedyna jest drogą do szczęścia cywilnego, do szczęścia publicznego? Wzbranianie się oświacie w teraźniejszym wieku nie jest błędem, godnym pobłagi i przebaczenia, ale jest prawdziwym występkiem. W.

Pomiędzy Szremem a Rawiczem zginął wżel biały z ciemnymi łatami. Nie jest zdolny do pola, lecz jako pamiątkę z ostatniej kampanii, życzy sobie właściciel go dostać w Boguszynie pod Xiążem, i oharuje trzy talary oddawcy.

Świeże ostrzygi co tylko odebrał handel Powelskiego.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 17. Grudnia 1832.

|                | Tal. | ęgr. | ten. | do | Tal. | ęgr. | ten. |
|----------------|------|------|------|----|------|------|------|
| Pszenica . .   | 1    | 12   | 6    | —  | 1    | 17   | 6    |
| Żyto . . .     | —    | 28   | —    | —  | 1    | 2    | 6    |
| Jęczmień . .   | —    | 17   | 6    | —  | —    | 22   | —    |
| Owies . . .    | —    | 15   | —    | —  | —    | 18   | —    |
| Tatarka . .    | —    | 28   | —    | —  | —    | 29   | —    |
| Groch . . .    | —    | 25   | —    | —  | —    | 29   | —    |
| Ziemiaki . .   | —    | 8    | —    | —  | —    | 9    | —    |
| Siana cetnar á |      |      |      |    |      |      |      |
| 110 ff. . .    | —    | 15   | —    | —  | —    | 17   | —    |
| Słomy kopa á   |      |      |      |    |      |      |      |
| 1200 ff. . .   | 3    | 10   | —    | —  | 3    | 15   | —    |
| Masła garniec  | 1    | 20   | —    | —  | 1    | 25   | —    |